

Szwajcaria zagłosuje w sprawie zakazu burek

17 lutego 2021

7 marca odbędzie się w Szwajcarii referendum, w którym głosujący mają zdecydować, czy zakazać zasłaniania twarzy w miejscach publicznych, co popularnie określane jest jako „zakaz burek”.

Proponowany przepis ma zakazać publicznego zakrywania twarzy z wyjątkiem miejsc kultu religijnego, wyjątkowych warunków pogodowych i powodów zdrowotnych. Wniosek o wprowadzenie takiego zakazu zdobył 105 tysięcy podpisów, osiągając wymagany przez prawo szwajcarskie próg 100 tysięcy dla przeprowadzenia referendum.

Organizatorem kampanii jest Partia Ludowa, która w 2009 roku doprowadziła do referendum w sprawie zakazu budowy nowych minaretów; zakaz uchwalono większością 57,5% głosów.

Według portalu Swissinfo.ch uzasadnienia dla wprowadzenia zakazu zakrywania twarzy – czyli w praktyce zakazu burek (całkowite zakrycie twarzy) i nikabów (zakrycie ze szczeliną na oczy) – są dwojakie. Po pierwsze, ma to zapobiegać terroryzmowi i innym formom anonimowej przemocy, po drugie – promować równość kobiet i mężczyzn wśród muzułmanów. Komitet organizacyjny odrzuca zarzuty, że zakaz ograniczy wolność religii i jest zdania, że wzmocni on wartości obowiązujące w świecie zachodnim. Za wprowadzeniem zakazu opowiedziała się też grupa feministek i liberalnych muzułmanów.

Przeciwko wprowadzeniu zakazu w całym kraju jest większość parlamentu (który uchwalił w tej sprawie apel), rząd, organizacje praw człowieka, hierarchie chrześcijańskie oraz biznes turystyczny, obawiający się utraty pieniędzy od bogatych turystek z krajów Zatoki Perskiej.

Rząd uważa, że ewentualne wprowadzanie zakazu powinno być, tak jak dotychczas, pozostawione kantonom. Obecnie obowiązuje on w dwóch spośród 26 kantonów Szwajcarii. W 2019 roku, dla storpedowania inicjatywy referendum, parlament przegłosował przepisy przewidujące, że zasłaniać twarzy nie będzie wolno w urzędach i środkach komunikacji publicznej, jeśli jest to konieczne dla identyfikacji.

Według rządu wprowadzanie zakazu nie ma też sensu, bo dotyczyć będzie zaledwie około 30 kobiet w całym kraju. Liczba ta jednak wydaje się zaniżona, bo jeszcze w 2013 oficjalne szacunki mówiły o stu kobietach noszących burki, nie licząc tych w nikabach.

Obawy biznesu turystycznego, że przestaną do Szwajcarii przyjeżdżać na zakupy Arabowie z krajów Zatoki Perskiej, wydają się nieuzasadnione. Podobne obawy wyrażane były przed wprowadzeniem zakazu burek przez pierwszy w Szwajcarii kanton – Ticino w 2016 roku. Jednak rzeczywistość okazała się zupełnie inna: w roku wprowadzenia zakazu w Ticino liczba arabskich turystów nie spadła, lecz wzrosła o 2%.

Jednak wyraźna większość obywateli, aż 56% jest za zakazem, a tylko 40% przeciwko, więc prawie na pewno zostanie on przegłosowany ogromną większością. W dwóch kantonach, gdzie w ubiegłych latach odbyły się referenda, około dwóch trzecich głosujących głosowało za zakazaniem burek. W 2009 roku, przed głosowaniem nad zakazem minaretów, badania pokazywały, że większość jest przeciwna zakazowi, a jednak w głosowaniu większość poparła zakaz. Wywołało to wówczas polityczne trzęsienie ziemi w Szwajcarii, ale obecnie wyborcy najwyraźniej nie czują się zmuszani do ukrywania swoich poglądów i zmieniła się atmosfera społeczna dyskusji o islamie.

W Szwajcarii mieszka około 450 tysięcy muzułmanów czyli 4,5% ludności, proporcja ta podwoiła się od lat 90. Działa około 350 muzułmańskich organizacji, a wierni modlą się w ponad 300

meczetach. Wśród muzułmanów szwajcarskich najwięcej jest imigrantów z byłej Jugosławii, a około jednej piątej ma korzenie tureckie.

Jeśli zakaz burek zostanie przegłosowany, Szwajcaria stanie się ósmym krajem w Europie, w którym będzie on obowiązywał, po Francji, Belgii, Bułgarii, Danii i Włoszech; częściowe zakazy obowiązują w Niemczech, Norwegii i Holandii. Europejski Trybunał Praw Człowieka podtrzymał legalność zakazów zakrywania twarzy dwukrotnie, w sprawie Francji i Belgii.

Autorstwo: Grzegorz Lindenberg

Na podstawie: SwissInfo.ch [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Źródło: Euroislam.pl